

STUDIA NAD KONDYCJĄ EDUKACJI DOROSŁYCH

Zofia Szarota

EGALITARYZACJA DYPLOMÓW VS. ELITARYZM MERYTOKRACJI – WYBRANE ASPEKTY UCZESTNICTWA EDUKACYJNEGO DOROSŁYCH

Słowa kluczowe: kapitał ludzki, edukacja dorosłych, aktywność edukacyjna.

Streszczenie: Artykuł jest refleksją nad aktywnością edukacyjną dorosłych Polaków na tle innych regionów/krajów z najwyższymi wskaźnikami rozwoju ludzkiego. Autorka podejmuje próbę analizy wskaźników ilustrujących uczestnictwo edukacyjne osób po 25. roku życia.

Wstęp

Dziś wchodzimy w epokę, w której w coraz większym stopniu ludzie stają się panami swojego społecznego życia i swego indywidualnego rozwoju, w epokę, w której zarysowują się coraz bardziej realne perspektywy tworzenia przez ludzi społecznego świata na miarę ich potrzeb i dążeń (Suchodolski 1968, s. 3) koreluje z sądem: *Sytuacja społeczna każdego z nas będzie w coraz większym stopniu zależała od zdobytej przezeń wiedzy. Społeczeństwo jutra będzie inwestować w wiedzę i stanie się społeczeństwem uczenia się i nauczania, w którym każdy będzie tworzył swoje kwalifikacje. [...] powstanie społeczeństwo uczące się, w którym od jednostek je konstytuujących wymagać się będzie rozumienia złożonych i zmieniających się w nieprzewidywalny sposób sytuacji, w jakich będą one uczestniczyć* (Solarczyk-Ambrozik 2009, s. 18). Wypowiedzi te dzieli 40 lat, łączy przesłanie – edukować dla przyszłości, dla dobrostanu jednostki, pomyślności społeczeństwa.

W której formacji rozwoju społeczno-ekonomicznego znajduje się Polska? Czy możemy ją kwalifikować do krajów najwyżej rozwiniętych? Jaki jest indeks kapitału ludzkiego współczesnej Polski? Jakie wskaźniki cechują uczących się

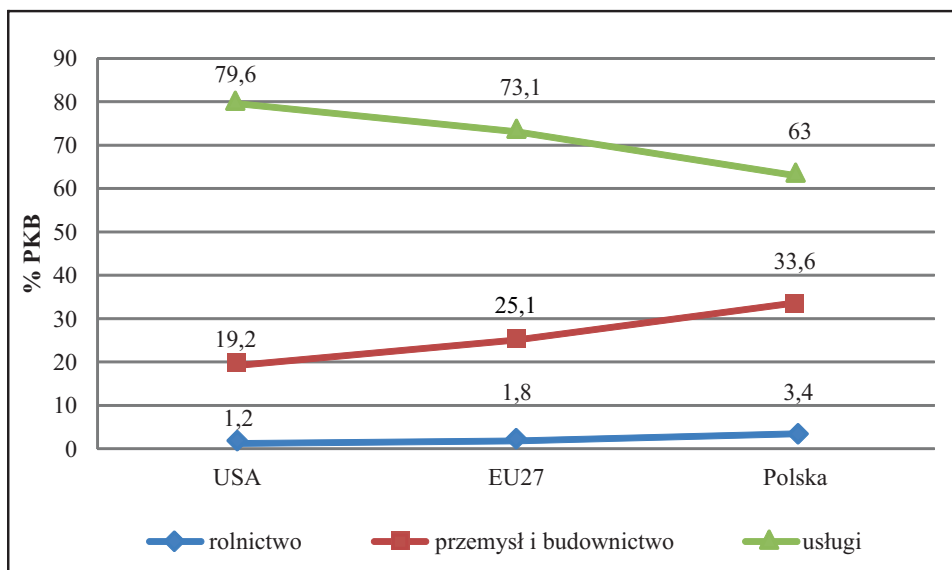
dorosłych Polaków? Czy i co należy zrobić wobec bezprecedensowej egalitaryzacji w dostępie do kształcenia na poziomie wyższym i, nierzadko, dewaluacji uniwersyteckich dyplomów? Czy podtrzymywanie wąskiego elitaryzmu – merytokracji – jest współcześnie wobec pogłębiającej się „luki ludzkiej” (Botkin, Elmandjra, Malitza 1982) uzasadnione? Na te pytania postaram się odpowiedzieć, przedstawiając w artykule dane analityczne.

Spółeczeństwo informacyjne – dążenie ku wiedzy

Futuryści niejednokrotnie sprawiają wrażenie bawiących się swymi przewidywaniami, ale nierzadko okazuje się, że ich wizjonerskie rozważania mają sens. Tak się stało w przypadku koncepcji nowego układu klas społecznych, którą przedstawił w ostatniej dekadzie XX wieku Umberto Eco (Eco 2007). Przewidywał, że w nieodległej przyszłości świat opierać się będzie na porządku społecznym zarządzanym przez kognitariat (*cognitive workers*), czyli multimedialną, informatyczną „arystokrację wiedzy”, osoby zatrudnione w sektorze poznawczym, przy wytwarzaniu informacji. Warstwę średnią stanowić będzie digitariat, czyli pracownicy wykorzystujący w działalności zawodowej cyfrowe technologie (IT), ale ich niewytwarzający. Najniższą warstwę społeczną tworzyć będzie informacyjny lumpenproletariat (*information underclass*), czyli osoby, których umiejętności w posługiwaniu się nowoczesnymi narzędziami ograniczają się do obsługi pilota telewizora oraz nawiązania i odebrania rozmowy telefonicznej – swoiści Ferdkowie Kiepcy. W świecie zarządzanym przez *information upper class* najwyższym dobrem będzie wiedza, a produktem podstawowym dane, informacja (por. Eco 2007). Toteż elity tworzyć będą osoby znakomicie wykształcone – merytokracja. Koncepcja ta współbrzmi z poglądami Alvina Tofflera i jego żony Heidi (Toffler 2006) dotyczącymi społeczeństwa *trzeciej fali* oraz kultury *technopolu* Neila Postmana (Postman 1995).

Spółeczeństwo informacyjne – oparte na wiedzy, wykorzystujące w gospodarce dochód generowany przez sektor nowoczesnych usług, jest pożądanym modelem nowoczesnego państwa. Rozkład siły roboczej w wytwarzaniu produktu krajowego brutto, z uwzględnieniem proporcji zatrudnionych według sektorów ekonomicznych, zdaje się być podstawową zmienną przy ocenie fazy rozwoju danego społeczeństwa. Przeprowadzenie porównania pomiędzy ekonomicznymi sektorami poszczególnych państw (regionów) wskazuje na malejący dystans, jaki dzieli Polskę od najwyżej rozwiniętych gospodarek. Uwzględniając dane za rok 2011, zilustrowane na wykresie 1, otrzymujemy informację, że sektor rolnictwa w USA dostarczał 1,2% produktu krajowego brutto (PKB), przemysł 19,2%, usługi 79,6% PKB, gospodarki krajów Unii Europejskiej generowały odpowiednio 1,8%, 25,1%, 73,1% PKB, natomiast w Polsce: rolnictwo – 3,4%, przemysł z budownictwem – 33,6% oraz usługi – 63% PKB (*The World Factbook 2012; Country Economic Reports & GDP Data 2012*).

Wykres 1. Rozkład dziedzin gospodarki w wytwarzaniu produktu krajowego brutto w 2011 r. (w %)



Źródło: opr. własne na podstawie danych *The World Factbook 2012* oraz *Country Economic Reports & GDP Data*.

Zgodnie z raportem dotyczącym wskaźnika rozwoju społecznego – HDI (*Human Development Index*) Polska ze wskaźnikiem HDI równym 0,813 w roku 2011 zajmowała **39. miejsce** wśród 187 państw świata. Tym samym zakwalifikowani zostaliśmy do grupy krajów z wysoko rozwiniętym poziomem kapitału ludzkiego. Państwa będące liderami tego zestawienia, czyli Norwegia, Australia, Holandia, USA oraz Nowa Zelandia i Irlandia uzyskały bardzo wysokie wskaźniki – od 0,943 do 0,908 (*Human Development Report 2012*). Na indeks HDI składają się między innymi: oczekiwana średnia długość życia w chwili urodzenia się, średni czas nauki, oczekiwany czas nauki, PKB na osobę (tab. 1).

Dodatkowo, spośród czynników związanych z edukacją, w obliczaniu HDI brany jest pod uwagę wskaźnik alfabetyzacji dorosłych (powyżej 15. r.ż.) – w przypadku Polski wynosi on 99,5% (*UNESCO Institute for Statistics, 2011*).

Ażeby Polska mogła stać się konkurencyjnym i atrakcyjnym partnerem na światowym i europejskim rynku, konieczne są inwestycje w zasoby ludzkie, intensywnie wdrażane programy rozwoju kapitału ludzkiego, rozwój gospodarki opartej na wiedzy i innowacjach technologicznych, przekształcenia na rynku pracy eksponujące sektor usług nowoczesnych, rozwój infrastruktury teleinformatycznej, transparentność prawa i reguł gospodarczych. Istotne jest podniesienie wskaźnika korzystania z Internetu, którego, według danych z 2010 r., 35% mieszkańców Polski w wieku 16–74 lat nigdy nie używało – przy wskaźniku dla

Tabela 1. Wskaźnik rozwoju społecznego wybranych państw, ONZ 2011

| Ranga | Państwo | Indeks HDI | Średnia długość życia w chwili urodzenia się | Średni czas nauki w latach | Oczekiwany czas nauki w latach | PKB na osobę w dolarach na rok |
|--------|---------------|--------------|--|----------------------------|--------------------------------|--------------------------------|
| 1 | NORWEGIA | 0,943 | 81,1 | 12,6 | 17,3 | 47557 |
| 2 | AUSTRALIA | 0,929 | 81,9 | 12,0 | 18,0 | 34431 |
| 3 | HOLANDIA | 0,910 | 80,7 | 11,6 | 16,8 | 36402 |
| 4 | USA | 0,910 | 78,5 | 12,4 | 16,0 | 43017 |
| 5 | NOWA ZELANDIA | 0,908 | 80,7 | 12,5 | 18,0 | 23737 |
| 6 | KANADA | 0,908 | 81,0 | 12,1 | 16,08 | 35166 |
| 7 | IRLANDIA | 0,908 | 80,6 | 11,6 | 18,0 | 29322 |
| 8 | LICHTENSTEIN | 0,905 | 79,6 | 10,3 | 14,7 | 83717 |
| 9 | NIEMCY | 0,905 | 80,4 | 12,2 | 15,9 | 34854 |
| 10 | SZWECJA | 0,904 | 81,4 | 11,7 | 15,7 | 35837 |
| ...21 | SŁOWENIA | 0,884 | 79,3 | 11,6 | 16,9 | 24914 |
| ...27 | CZECHY | 0,865 | 77,7 | 12,3 | 15,6 | 21405 |
| ...35 | SŁOWACJA | 0,834 | 75,4 | 11,6 | 14,9 | 19998 |
| ...38 | WĘGRY | 0,816 | 74,4 | 11,1 | 15,3 | 16581 |
| 39 | POLSKA | 0,813 | 76,1 | 10,0 | 15,3 | 17451 |
| ...65 | ROSJA | 0,755 | 68,8 | 9,8 | 14,1 | 13439 |
| ...187 | KONGO | 0,286 | 48,4 | 3,5 | 8,2 | 280 |

Źródło: *Human Development Report 2012*.

UE równym 26% (*Raport Polska 2011 Gospodarka – Społeczeństwo – Regiony 2011*). Równie ważną kwestią jest podniesienie wydatków na tzw. trójkąt wiedzy: badania naukowe, edukację i rozwój, aby wraz z powszechną tendencją do zdobywania wykształcenia zwieńczonego dyplomem nie doprowadzić do jego dewaluacji.

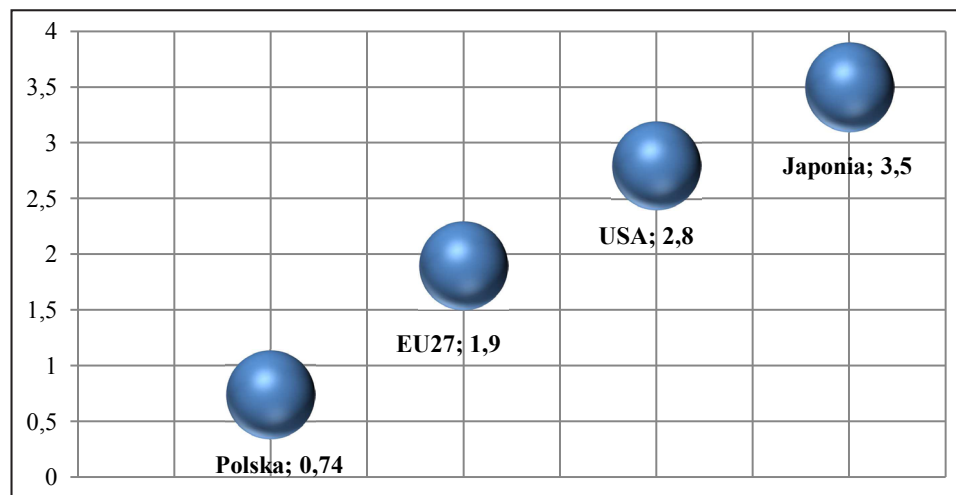
Rola nauki i edukacji w pomnażaniu kapitału ludzkiego

Pojęciem istotnym dla społeczeństwa wiedzy jest kapitał intelektualny, traktowany jako *ogół niematerialnych aktywów ludzi, przedsiębiorstw, społeczności, regionów i instytucji, które odpowiednio wykorzystane, mogą być źródłem obecnego i przyszłego dobrostanu kraju* (*Raport o Kapitale Intelektualnym Polski 2008*, s. 6). Dla obliczenia indeksu kapitału intelektualnego wykorzystuje się kapitał: ludzki, relacji, strukturalny oraz społeczny. *Raport o Kapitale Intelektualnym...* jest dokumentem, który w meritum opracowania nie podaje konkretnych, gotowych rozwiązań, lecz analizuje problem w sposób ekspercki, inspirując społeczną dyskusję oraz planowanie przyszłych rozwiązań. Wykorzystano w nim model pomiarowy zawierający 117 wskaźników. Zadaniem zespołu ekspertów była ocena potencjału rozwojowego polskiego społeczeństwa w ujęciu generacyjnym. Wartości kapitału

intelektualnego dla 16 wybranych krajów w poszczególnych grupach pokoleniowych znormalizowano i wyrażono w procentach. Indeks kapitału intelektualnego dla poszczególnych generacji usytuował Polskę wśród porównywanych krajów na 13. miejscu dla pokolenia dzieci i młodzieży oraz studentów, na 14. miejscu dla pokolenia dorosłych, na ostatnim – 16. miejscu dla kohorty seniorów. Wyniki dla Polski nie są zadowalające, szczególnie dla dorosłych (25–64 lat) i seniorów. Dalszy rozwój kraju bez wzmocnienia składowych kapitału intelektualnego nie będzie możliwy (*Raport o Kapitale Intelektualnym Polski* 2008).

Krytyczny próg finansowania nauki z budżetu państwa to 0,4–0,6% produktu krajowego brutto. Niestety Polska jest niechętna wydatkom na badania i rozwój, co potwierdzają dane Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego: w roku 2000 wydatki na naukę stanowiły 0,64% PKB (4,8 mln zł), w 2005 – 0,57% PKB, w roku 2010 na badania i rozwój przeznaczono 0,74% PKB (10,4 mln zł). Tymczasem średnia wydatków na naukę dla UE wynosiła w 2010 r. 1,9%, w USA – 2,8%, w Japonii – 3,5% PKB (wykres 2).

Wykres 2. Wydatki na badania i rozwój w 2010 r., w % PKB



Źródło: opracowanie własne na podst. danych OECD, GUS oraz MNiSW.

Wydatki publiczne na szkolnictwo wyższe w roku 2011 były najniższe od roku 2000 i wyniosły 0,64% PKB (*Szkoły wyższe...*). By skrócić dystans dzielący nas od lepszych dla rozwoju nauki budżetów, pozostaje bardzo wiele do nadrobienia. Proces ten, według Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, lecz bez uwzględnienia wskaźnika inflacji, już się rozpoczął. Nakłady bieżące na działalność badawczą i rozwojową wzrosły z 3981 mln zł w 2000 roku do 7743 mln złotych w roku 2010 (*Nauka i technika w 2010 roku* 2012). W najbliższych latach

(do roku 2020) wydatki państwa na cele naukowo-badawcze mają wzrosnąć do poziomu 1,7% PKB, by przybliżyć się do postulowanego przez Unię poziomu 3% PKB (*Polska 2011 – raport o stanie gospodarki 2011*). Jeśli to zamierzenie zakończy się powodzeniem, będzie to wielki sukces Polski.

Szczególną uwagę chcę skupić na pojęciu kapitał ludzki, które oznacza *potencjał zgromadzony we wszystkich obywatelach, wyrażający się w ich wykształceniu, doświadczeniu życiowym, postawach, umiejętnościach, mogący służyć poprawie aktualnego i przyszłego dobrobytu społecznego kraju* (*Raport o kapitale...*). Sprawność, efektywność uczenia się jest umiejętnością kształtowaną na wcześniejszych etapach edukacji. Nie wszyscy dorośli Polacy ją posiadają. Globalny indeks umiejętności poznawczych i wykształcenia (Global Index of Cognitive Skills and Educational Attainment) plasuje Polskę na 14. miejscu ze wskaźnikiem 0,43 wobec lidera tego zestawienia – Finlandii ze wskaźnikiem 1,26 oraz Singapuru ze wskaźnikiem 1,23. Wyprzedzające Polskę kraje Europy to: Wielka Brytania (0,60), Holandia (0,59), Szwajcaria 90,55), Irlandia (0,53) oraz Dania (0,50) (*Pearson launches The Learning Curve*, November 27, 2012). Wskaźnik skolaryzacji jest jednym z istotnych czynników kapitału ludzkiego danego narodu. System edukacyjny w Polsce obejmuje wszystkie osoby do 18. roku życia. Jest to tzw. obowiązek szkolny. System ten jest bardzo szczelny, stąd wskaźnik skolaryzacji młodszych pokoleń jest bardzo wysoki. Dlatego też w dalszych analizach podjęte zostaną wątki dotyczące uczestnictwa edukacyjnego osób dorosłych.

Zaangażowanie edukacyjne dorosłych Polaków – egalitaryzacja szans

Edukacja dorosłych może przyjmować różne postaci – od elementarnej po uniwersytecką, od szkolnej do pozaszkolnej, od formalnej po incydentalną, od bezinteresownej po dyplomową. W Polsce kształcący się w wieku 19–24 lat stanowili 58% ogółu osób z tej grupy wiekowej. Byli to przede wszystkim studenci szkół wyższych. W starszych grupach wiekowych widoczny jest bardzo wyraźny spadek zainteresowania edukacją formalną – osoby w wieku 25–29 lat stanowiły 9,8% tej kohorty, natomiast osoby w wieku 30 lat i powyżej zaledwie 1,2% (*Mały Rocznik Statystyczny Polski 2012*).

W roku 2011/2012 w 3780 szkołach dla dorosłych kształciło się 286,8 tys. dorosłych uczniów, ukończyło je 71,1 tysięcy absolwentów (*Mały Rocznik Statystyczny Polski*). Osoby te wpisują się w realizację funkcji zastępczej edukacji dorosłych. Dane ilustrujące formalne (szkolne) uczestnictwo edukacyjne zamieszczono w tabeli 2.

Według danych Eurostat, opublikowanych w 2012 roku, wśród analizowanych 33 krajów Europy Polska zajmowała bardzo wysoką pozycję pod względem odsetka osób w wieku 25–64 lat z minimum średnim wykształceniem. Najwięcej osób dorosłych z tą jakością wykształcenia w 2010 roku znajdowało się na

Litwie – 92% ogółu obywateli, na drugim miejscu uplasowały się Czechy z wynikiem 91,9% i kolejno: Słowacja (91%), Estonia (89,2%), **Polska (88,7%)** i Łotwa (88,5%) oraz Niemcy z 85,8% wskaźnikiem (za: Kowalska 2012).

Tabela 2. Szkoły dla dorosłych i ich absolwenci (w tys.)

| Szkoły | 2000/01 | | 2011/12 | |
|--------------------------------------|--------------|-------------------|--------------|-------------------|
| | Liczba szkół | Absolwenci w tys. | Liczba szkół | Absolwenci w tys. |
| Podstawowe | 21 | 0,5 | 5 | 0,04 |
| Gimnazja | 72 | x | 179 | 4,1 |
| Zasadnicze zawodowe | 151 | 4,4 | 118 | 1,4 |
| Licea ogólnokształcące | 978 | 41,4 | 1293 | 24,6 |
| Uzupełniające licea ogólnokształcące | x | x | 1367 | 30,7 |
| Licea profilowane | x | x | 67 | 1,6 |
| Technika | 1710 | 53,1 | 127 | 1,3 |
| Technika uzupełniająca | x | x | 624 | 7,4 |
| razem | 2932 | 99,5 | 3780 | 71,1 |

Źródło: *Mały Rocznik Statystyczny Polski*, 2009, s. 226, 228; *Mały Rocznik Statystyczny Polski*, 2012, s. 237, 239.

Z kolei dane OECD pozwalają na wysunięcie wniosku, że Polska zajmuje stosunkowo wysoką pozycję ze względu na wykształcenie wyższe¹ osób w wieku 25–64 lat. Liderem w tym zestawieniu jest Federacja Rosyjska (kraj spoza struktur OECD) ze wskaźnikiem 54%, kolejno Kanada (51%), Izrael (46%), USA (42%), Nowa Zelandia (41%), Korea Płd. oraz Luksemburg (po 40%), Australia, Finlandia i Wielka Brytania (po 38%), Irlandia i Norwegia (po 37%), Belgia, Estonia, Japonia, Meksyk, Szwecja (po 35%), Szwecja (34%), Dania oraz Islandia (po 33%), Holandia (32%), Hiszpania (31%), Francja (29%), Chile i Niemcy (po 27%), Grecja (25%), Słowenia (24%) i **Polska z 23%** wskaźnikiem (*Education at a Glance 2012: Highlights*. 2012).

Co przyczyniło się do tego niewątpliwego ilościowego sukcesu? Między innymi fakt, że na przestrzeni ostatnich 20 lat liczba szkół wyższych z wielokrotnością się. Szczególnie wzmocniło się szkolnictwo wyższe prowadzone przez podmioty niepubliczne (tab. 3).

¹ Wykształcenie wyższe w Polsce, według wyników Narodowego Spisu Powszechnego przeprowadzonego w 2011 roku, miało 17% osób powyżej 13. roku życia, w miastach 21,3%, na wsi 9,9%. Wykształcenie średnie i policealne było udziałem 31,6% populacji z ukończonym 13. rokiem życia, zasadnicze zawodowe – 21,7%, ukończone podstawowe i gimnazjalne – 23,2%, bez wykształcenia – 1,4% (*Raport z wyników. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań* 2012). Ta niska wartość jest wynikiem włączenia do pomiarów osób przed ukończeniem 18 lat.

Tabela 3. Liczba szkół wyższych

| Rok akademicki | Szkoły wyższe ogółem | W tym niepubliczne |
|----------------|----------------------|--------------------|
| 1992/93 | 124 | 18 |
| 1995/96 | 179 | 80 |
| 2000/01 | 310 | 221 |
| 2010/11 | 470 | 328 |
| 2011/12 | 460 | 328 |

Źródło: *Szkoły wyższe i ich finanse w 2011 r.*, 2012, s. 28.

Liczba studentów wzrosła w Polsce niemal pięciokrotnie, co bez wątpienia jest zjawiskiem pozytywnym. W szczytowym dla tej zmiennej roku akademickim 2005/06 studiowało niemal 2 mln osób (tab. 4). W roku ak. 2011/12 współczynnik skolaryzacji brutto na tym poziomie kształcenia wyniósł 53,1% (*Szkoły wyższe i ich finanse w 2011 r.* 2012).

Tabela 4. Studenci i absolwenci szkół wyższych (łącznie z cudzoziemcami)

| Rok akademicki | Studenci | Absolwenci |
|----------------|-----------|------------|
| 1990/1991 | 403 824 | 56 078 |
| 1995/1996 | 794 642 | 89 027 |
| 2000/2001 | 1 584 804 | 303 966 |
| 2005/2006 | 1 953 832 | 393 968 |
| 2010/2011 | 1 841 251 | 497 533 |
| 2011/2012 | 1 764 060 | b.d. |

Źródło: opracowanie własne na podst. danych GUS oraz MNiSW (2012).

Studenci studiów doktoranckich w szkołach wyższych stanowili ponad 40-tyśięcną zbiorowość. Przeprowadzono 5245 przewodów doktorskich (*Mały Rocznik...* 2012). Wielką popularnością cieszą się studia podyplomowe, które w roku 2011/12 były udziałem niemal 190 tys. osób. Ukończyło je ponad 143 tys. osób (*Szkoły wyższe...* 2012). Na przestrzeni lat 1990–2010 liczba uczestników tej formy kształcenia wzrosła pięciokrotnie.

Rzeczą szczególną są powroty słuchaczy do środowisk edukacyjnych, po ukończeniu jednych podejmują kolejne kierunki na studiach podyplomowych. W tej dużej grupie słuchaczy nierzadko można spotkać swoistych „kolekcjonerów dyplomów” ze świadectwami kilku ukończonych już kierunków. Jak potwierdzają wyniki przyczynkowych badań z 2009 roku (Szarota, Litawa 2010), ich

motywacja ma pragmatyczny, instrumentalny (Kargul 2009) charakter (57,53% spośród 254 wypowiedzi uzyskanych od 164 respondentów) – *a nuż się przyda, na wszelki wypadek*. Dla 33,13% najistotniejsza okazała się perspektywa awansu zawodowego, w dalszej kolejności: chęć zdobycia interesującej i dobrze płatnej pracy (22,5%), wola utrzymania zajmowanego obecnie stanowiska oraz chęć poznania nowych ludzi, nawiązania kontaktów (po 13,75%), obawa przed bezrobociem (10%). Zdecydowanie niższe wartości uzyskano w przypadku oczekiwań na wzrost prestiżu społecznego – 4,38% oraz presji otoczenia – 1,25%. Wśród jednostkowych motywów, zaklasyfikowanych do kategorii „inne” (6,25% ogółu wypowiedzi) wymieniono: *rozwój zawodowy; skierowanie przez władze wyższe; konieczność uzupełnienia wykształcenia; wymogi rozporządzenia (dwukrotnie); potrzeba ustawicznego kształcenia się, po tych studiach podejmę następne; pokontrolne wnioski Urzędu Wojewódzkiego w zakładzie pracy; pasja*.

Pomimo masowości kształcenia się Polaków i wzrostu liczby osób z wyższym wykształceniem (niemal 0,5 mln absolwentów szkół wyższych w 2010/11), otwarte pozostaje pytanie o czynniki kształtujące elitę wiedzy. Istotnym w tym przypadku problemem jest fakt, że liczba nauczycieli akademickich wzrosła w tym okresie zaledwie o 60%. *Na jednego nauczyciela akademickiego przypadało w 2010 roku 18 studiujących, jednak jeden profesor (łącznie kategoria zwyczajny i nadzwyczajny) „przypadał” na 77 studentów (Raport Polska 2011 ...)*. To stanowczo zbyt mało w sytuacji oczekiwania, że model indywidualnych karier osadzony na inteligencji emocjonalnej (IE) i umiejętnościach społecznych pokona technokratyczny i korporacyjny schemat awansu zawodowego i społecznego wyznaczanego XX-wieczną fascynacją ilorazem inteligencji (IQ).

Są w Polsce uczelnie bardzo dobre i dobre. Jednak jest także wiele szkół wyższych, które są szeroko krytykowane za „rozdawnictwo” dyplomów. Czynniki te nie sprzyjają kształtowaniu i reprodukcji elit. Dzisiejszy uniwersytet, szkoła wyższa, w którym proces kształcenia ma charakter masowy, ale o obniżonej jakości, jest echem systemu edukacji w społeczeństwie przemysłowym. W realiach powszechności kształcenia, e-learningu niemożliwa jest relacja mistrz–uczeń, niemożliwe bezpośrednie oddziaływanie wychowawcze. Albo należy pogodzić się z koniecznością i dostosować do tworzenia warunków, w których dorośli zechcą się uczyć, albo powrócić do form indywidualnych procesu kształcenia i w racjonalnie nielicznych grupach. Obecnie i w przyszłości potrzebny jest model kształcenia bazujący na gmachu wiedzy podstawowej o solidnych fundamentach, lecz odwołujący się do indywidualnych potrzeb edukacyjnych, do kształtowania sprawności poznawczych i intelektualnych, kompetencji społecznych, postaw prospołecznych oraz zdolności adaptacyjnych i umiejętności elastycznego reagowania na zmiany społeczne i cywilizacyjne. Wiedza jako zinternalizowana wartość, dobro indywidualne – właściwie wykorzystywana przez jednostkę – powinna służyć jej samej oraz społeczeństwu. Wiedza nie może być przekazywana, dawana, ona musi być konstruowana, budowana, udostępniana. W tym przypadku

aktywność własna uczącego się podmiotu jest przesądzająca. Zgodnie z zasadami konstruktywizmu edukacyjnego (Bołtuć 2011), ale i przesłaniem ONZ dotyczącym edukacji dla zrównoważonego rozwoju (lata 2005–2014), programem Europa 2020, w szczególności w segmencie spójności społecznej (lata 2010–2020), nauczyciele-edukatorzy muszą zejść ze swoich katedr i wejść w role facylitatorów, tutorów, konsultantów, powierzając uczącym się odpowiedzialność za ich własny sukces edukacyjny i życiowy (Knowles, Holton III, Swanson 2009).

Uczestnictwo edukacyjne dorosłych uznawane jest za jeden z podstawowych czynników przyczyniających się do wzrostu gospodarczego oraz rozwoju społecznego. Komisja Europejska wyraźnie stwierdza: *Kształcenie dorosłych jest kluczowym sposobem przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu (Kształcenie dorosłych. Nigdy nie jest za późno na naukę 2006)*. Zgodnie z wynikami pilotażowego Badania Edukacji Dorosłych (AES) z 2007 r., uwzględniającymi zmienną, jaką jest podjęcie edukacji przez osoby w wieku 25–64 lat w okresie 12 miesięcy poprzedzających badania, państwa o najwyższych współczynnikach udziału dorosłych w edukacji to: Szwecja (73%), Finlandia, Norwegia (po 55%) i Zjednoczone Królestwo (49%). **Polska** uzyskała wskaźnik **21,8%**. Średnia dla Unii wynosiła 35%.

Zgodnie z raportem Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych odsetek osób w wieku 25–64 lat uczestniczących w formalnym nurcie edukacji dorosłych w 2008 r. wyniósł w Polsce **ok. 4,7%**, plasując się na jednym z najniższych poziomów w UE. Liderami były ponownie państwa skandynawskie: Szwecja (32,4%), Dania (30,2%) i Finlandia (23,1%). Dwucyfrowy wskaźnik uczestnictwa edukacyjnego miały także Wielka Brytania (19,9%), Królestwo Niderlandów (17%), Słowenia (13,9%) i Austria (13,2%), Na przeciwległym biegunie pozostawały Bułgaria (1,4%), Rumunia (1,5%) i Grecja z 2,9% uczestnictwa (Koczor 2010).

Inne wyniki otrzymujemy, poddając analizie dane z publikacji *Dorośli w systemie edukacji formalnej: polityka i praktyka w Europie* (2011). Odsetek aktywnych edukacyjnie osób w wieku 25–64 lat kształtował się w Polsce poniżej średniej dla krajów UE (6,2%) i w 2011 roku wynosił **5,5%**, co jest wartością niepokojąco niską w porównaniu z poziomem zaangażowania dorosłych Brytyjczyków (15,1%) oraz dorosłych Szwedów, Belgów, Finów i Duńczyków (ponad 10%), ale zadowalającą w porównaniu z Francją – 1,7% (*Dorośli w systemie...* 2011).

W kształcenie pozaformalne w roku 2010 zaangażowało się 31,6% obywateli Unii, w Polsce było to **18,6%** spośród dorosłych. Maksymalną wartość wyznaczyła w tym przypadku Szwecja – 69,4%, minimalną Rumunia – 4,7% (*Dorośli w systemie...*).

Według GUS w 2011 roku w różnych formach edukacji ustawicznej (całozyciowej) uczestniczyło w Polsce około **35,8%** ludności w wieku 25–64 lat,

w tym: w wieku 19–24 lat – 58%; w przedziale 25–29 lat – 9,7%; w grupie osób w wieku 30 i więcej lat – 1,1% (*Mały Rocznik Statystyczny Polski* 2012).

Deklaracje dotyczące uczestnictwa przez dorosłych Polaków w kształceniu nieformalnym (samokształcenie) złożyło **25,4%** respondentów. Pomiar uczestnictwa w nieformalnym (incydentalnym) nurcie edukacji dorosłych jest możliwy tylko poprzez analizę deklaracji. W badaniach raportowanych w publikacji *Kształcenie dorosłych* (2009) przez metody samokształcenia rozumiano: kształcenie przez korzystanie z pomocy członków rodziny, z materiałów drukowanych, przez Internet, z programów edukacyjnych emitowanych przez telewizję i radio, poprzez zwiedzanie muzeów z przewodnikiem, kształcenie poprzez odwiedzanie innych ośrodków naukowych.

Niezwykle trudno jest oszacować wartości charakteryzujące realizację funkcji właściwej edukacji dorosłych. Rozbieżność przedstawianych danych jest skutkiem wdrożenia odrębnych metod pomiaru. Jednak wniosek z analizy zaprezentowanych wartości jest wspólny – należy rozbudzić w dorosłych Polakach przychylną postawę wobec aktywności poznawczej, stworzyć mechanizmy zachęcające, motywujące nas do podejmowania decyzji edukacyjnych. Bierność w zakresie własnego rozwoju przyczynia się do osuwania się w obszar marginalizacji społecznej. Jednostka nie może pozostawać w tej materii osamotniona. Zaniedbania ze strony Państwa doprowadzają do przerzucenia niemal całej odpowiedzialności na barki obywateli, brakuje zachęt ekonomicznych, choćby połączonych z ulgami fiskalnymi.

Uczestnictwo edukacyjne w kulturze

Powiedz mi, jak spędzasz swój czas wolny, a powiem ci kim jesteś... Fraza ta do niedawna pozwalała wyodrębnić elity, które – poza uczestnictwem w tzw. kulturze wysokiej – były jej twórcami. Bastiony kultury wysokiej: teatr, opera, filharmonia, film studyjny, proces tworzenia dzieł sztuki zastąpione zostały centrami i parkami rozrywki. Oczywiście, (auto)kreacja poprzez aktywność kulturalną w dalszym ciągu ma miejsce, jednak coraz częściej w wymiarze pozainstytucjonalnym, poza ośrodkami kultury, w zaciszu domowym lub w sieciowych społecznościach (por. Kargul 2012). Wartości kultury spauperyzowały się, umasowiły.

Jak przedstawia się kulturalne uczestnictwo dorosłych Polaków? Jakie są dominujące style, sposoby aktywności kulturalnej? Aktywność ta została poddana ilościowej analizie poza głównym wątkiem prezentowanych rozważań. Jestem jednak przekonana, że w holistycznie ujętej edukacji służącej spójności społecznej, jest ona niezbędnym ogniwem procesu kształtowania kapitału ludzkiego.

W Europie szczególnie uznaniem cieszy się koncepcja czterech filarów społeczeństwa wiedzy: uczyć się, aby wiedzieć, uczyć się, aby działać, uczyć się,

aby żyć wspólnie i uczyć się, aby być (Delors 1998)². Uczestnictwo w życiu kulturalnym jest istotnym czynnikiem wzmacniającym czwarty filar, kształtującym wrażliwość estetyczną, rozwijającym kierunkowe cechy osobowości, kształtującym kompetencje społeczne. Upowszechnianie wiedzy może w tym przypadku przyjąć postać edukacji popularnej, przez którą rozumiem uczestnictwo w kursach pozazawodowych i hobbystycznych, w propozycjach edukacji otwartej, formach wszechnicowych, odczytach itp., w wydarzeniach kulturalnych aranżowanych przez instytucje i organizacje w społecznościach lokalnych a zmierzających do zachęty jednostek i grup do udziału w życiu publicznym oraz służących udostępnianiu wiedzy i kultury.

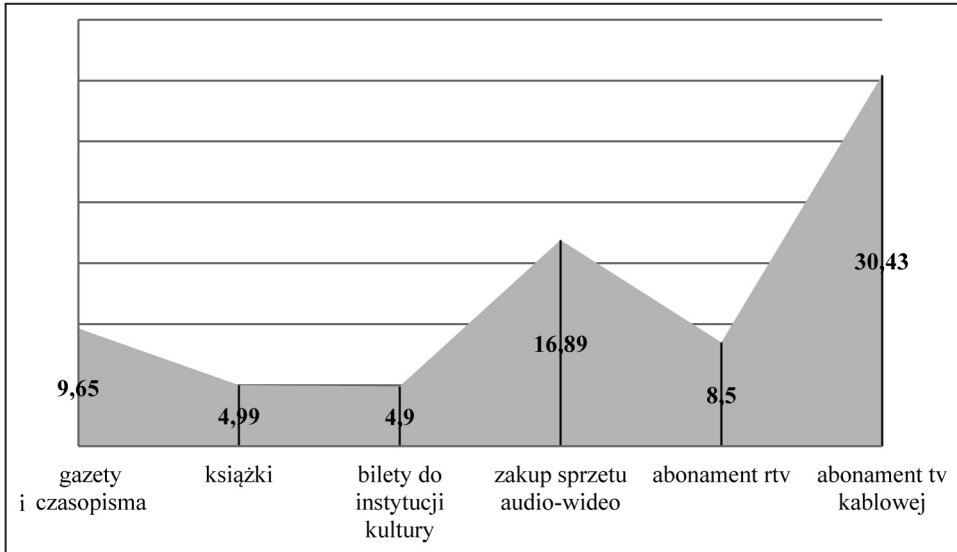
W roku 2010 państwo przeznaczyło na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego zaledwie 0,49% PKB.

Jak przedstawia się aktualny stan rzeczy w Polsce, jeśli chodzi o uczestnictwo w kulturze? Udział wydatków gospodarstw domowych na kulturę z roku na rok wzrastał i wynosił w 2010 roku przeciętnie 3,5% dochodu, czyli 406,56 zł. Przeznaczano je na abonament za telewizję kablową (30,43%), na zakup sprzętu audio-wideo (16,94%), gazety i czasopisma (9,65%), abonament radiowo-telewizyjny (8,5%), książki (4,99%) oraz bilety wstępu do instytucji kultury (4,9% tej kwoty). Najwyższe koszty dotyczą więc rozrywki uprawianej w domu, niekoniernie połączonej z aktywnością poznawczą (za: *Kultura w 2010* 2011). Dane te zobrazowane zostały za pomocą wykresu 3.

Jedną z najlepiej dostępnych i podstawowych form uczestnictwa w kulturze jest czytelnictwo. Instytucjami kultury, które mu służą, są wydawnictwa/książki, gazety, czasopisma. Są nimi także biblioteki, filie, punkty biblioteczne (łącznie ok. 9,7 tys. w 2011 roku), z których zbiorów skorzystało 6,5 mln czytelników (*Mały Rocznik...* 2011). Biblioteki, wraz ze współczesnymi odmianami: fono- i audioteki, wideoteki, mediateki itp. oraz cyfryzacją zbiorów, udostępniające zbiory w formie wypożyczeń i korzystania z voluminów w czytelnicy, pełnią szczególnie ważną rolę w rozwoju czytelnictwa i zaspokajaniu potrzeb kulturalno-oświatowych. Większość bibliotek znajdowała się na wsi (67%), jednak zdecydowanie więcej czytelników zrzeszały biblioteki miejskie – ogółem 6,5 mln osób (*Kultura w 2010 r.* 2011). Z analizy danych GUS wynika, że w 2009 r. przynajmniej jedną

² Podczas jednego z egzaminów doktorskich zapytałam doktorantkę o praktyczną realizację postulatów „uczyć się, aby być” w Stanach Zjednoczonych. Wypowiedź jednoznacznie wskazywała, że doktorantka owa, od dziesięcioleci obywatelka USA, traktuje „być” w kategorii „mieć”. Informowała o posiadanych dyplomach, stanowiskach, posiadłościach, nie rozumiała humanistycznego wydźwięku tego, dla wielu polskich badaczy wyeksploatowanego już ponad miarę, hasła. Odnoszę wrażenie, że także w Polsce niewiele się czyni dla kształtowania postawy, zgodnie z którą człowiek powinien rozwijać samodzielne, krytyczne myślenie, wypracowywać sądy, podejmować decyzje. Utraciliśmy autorytety tak epistemiczne (kompetencje merytoryczne, autorytet *wiedzącego*), jak i deontyczne (moralne, autorytet *przywódcy, przełożonego*), wyznaczające drogę ku kształtowaniu systemu wartości i postaw, wzbogacaniu osobowości, przygotowaniu do „bycia” i pełnienia ról społecznych. Nie ma przywódców, nie ma ideałów. Myśl humanistyczna zastępowana jest stechnicyzowanym pragmatyzmem, użytecznością.

Wykres 3. Wydatki gospodarstw domowych na uczestnictwo w kulturze w 2010 r. (w %)



Źródło: opr. na podst. *Kultura w 2010*, GUS 2011, s. 52–59, 120–121.

książkę przeczytało 60,9% osób w wieku 15 lat i więcej, w tym 68,7% w miastach, a 47,2% na wsi (*Kształcenie dorosłych 2009*). Książki (poza podręcznikami) posiadało niestety tylko 45,7% gospodarstw domowych, w tym jedną do pięciu książek 4,1%. Nie można tych danych uznać za satysfakcjonujące, choć autorzy przywoływanych badań piszą: 28,1% gospodarstw domowych posiada 26–50 książek. Ponadto należy zauważyć, że 1/5 gospodarstw posiada więcej niż 100 pozycji. Świadczy to niewątpliwie o dużej popularności tego medium kultury (*Kultura w 2009 r. 2010*).

Należy pamiętać o muzeach³ i instytucjach paramuzealnych – w roku 2011 było ich w Polsce 777 (w tym ogrody zoologiczne, ogrody botaniczne, rezerваты przyrody i parki narodowe, parki kulturowe, planetaria, centra nauki i techniki); 352 galerie sztuki; 202 teatry, instytucje muzyczne i rozrywkowe; 445 kin. Instytucje te zgromadziły ponad 80 mln publiczności. W perspektywie zaledwie kilu lat nastąpił wyraźny przyrost zainteresowania tymi formami uczestnictwa w kulturze. Przyczyniły się do tego akcje w rodzaju *Noc Muzeów*, *Noc Teatrów*, wprowadzenie, jak miało to miejsce w Krakowie w listopadzie 2012 roku, bezpłatnych wejściówek do wnętrza Zamku Królewskiego na Wawelu, akcje przewodników miejskich połączone z bezpłatnym zwiedzaniem miejsc atrakcyjnych turystycznie i poznawczo itp.

³ Muzea i wystawy muzealne odwiedziło w 2010 roku 22,2 mln osób, w tym 8,4 mln osób zwiedzało muzea bezpłatnie, w ramach np. „nocy muzeów” (*Kultura w 2010 r. 2011*), w 2011 liczba zwiedzających wzrosła do 25 mln (*Mały Rocznik... 2012*).

Niezwykle ważnym, bo wyznaczającym trendy, styl życia, upodobania estetyczne itp., medium są radio i telewizja. Niemal w każdym polskim domu jest radio i telewizor, czasem kilka, z dostępem do telewizji cyfrowej lub kablowej. Niezwykle popularnym i niezastąpionym narzędziem konsumpcji dóbr kultury są komputery (smartfony, tablety itp.) i zasoby Internetu, które to środowiska sprzyjają wyłanianiu się nowych stylów uprawiania kultury. Nie sposób przedstawić danych liczbowych obrazujących wykorzystywanie tych nośników w celach edukacyjnych.

Ogromną rolę w zaspokajaniu potrzeb kulturalno-oświatowych społeczności lokalnych nadal pełnią domy kultury, ośrodki kultury, kluby, świetlice. Jednak aktywni zawodowo dorośli rzadko korzystają z ich oferty. Praca oświatowa owych instytucji polega na organizowaniu sesji, seminariów i sympozjów naukowych, lekcji muzealnych, imprez plenerowych, warsztatów, konkursów; koncertów, seansów filmowych, odczytów, prelekcji oraz spotkań. W proponowanych formach edukacyjnych udział wzięło niemal 6,5 mln osób. Jest to wartość znacząca. Działalność domów, ośrodków kultury, klubów i świetlic jest doskonałym uzupełnieniem oddziaływań instytucji edukacyjnych i dogodnym terenem dla rozwijania własnych zainteresowań i pasji. W roku 2009 było ich w Polsce 4027 (z czego na wsi 59%). W ciągu 10 lat nastąpił przyrost tych placówek o 442 (*Kultura w 2007 r.* 2008; *Kultura w 2010 r.* 2011).

Podsumowanie

Polska zmienia się pozytywnie, nie tylko w wymiarze gospodarczym. Wyraźnie widać kierunek przemian – zaliczani jesteśmy do krajów o najwyższym wskaźniku rozwoju, zdążamy ku pełnemu i zrównoważonemu uczestnictwu w dobrach społeczeństwa informacyjnego. Kwestie, które muszą ulec poprawie, związane są z widoczną niechęcią wobec uczenia się i zapewne tym spowodowaną absencją edukacyjną dorosłych Polaków. Edukacja formalna na wszystkich poziomach nauczania ma charakter prawdziwie masowy, co należy uznać za pożądane zjawisko i proces egalitaryzacji ocenić jako jak najbardziej pożądany. Wskaźniki zaangażowania edukacyjnego maleją jednak wraz z wiekiem Polaków. W procesach edukacyjnych i w związanej z autokreacją kulturze uczestniczy niewiele spośród dorosłych.

Nie tak dawno dyplom uczelni wyższej był przepustką na salony elit. Dzisiaj stał się dobrem ogólnodostępnym. Nie generuje w żaden sposób poczucia wyjątkowości jednostek, które, wyposażone w identyczne certyfikaty, ostro konkurują na rynku pracy. Równolegle tworzy się bardzo wąska grupa wysokiej klasy specjalistów dysponujących najwyższymi kwalifikacjami merytorycznymi i niemal nieograniczonymi zasobami, przede wszystkim finansowymi, pozwalającymi im na realizowanie najbardziej wyrafinowanych wzorców życia.

Niewątpliwie pogłębia się swoista luka pomiędzy „szarymi posiadaczami dyplomów” a wysokiej klasy specjalistami. Ci drudzy niekoniecznie muszą łączyć

zawodowy i ekonomiczny sukces z orientacją na autoteliczne wartości procesu edukacyjnego i uczestnictwa w kulturze. Czy merytokratów można więc zaliczyć do elit, czy są oni równie odrębni i „wyraźni” jak elity artystyczne lub intelektualne, czy ich wysokie, lecz wąskie kompetencje mają mocne podstawy etyczno-moralne? Nie wiem. Potrzebne są odrębne analizy, by móc kompetentnie odpowiedzieć na to pytanie.

Z przyczyn demograficznych maleje liczba studentów w uczelniach wyższych. Warto wykorzystać ten moment i uczynić edukację akademicką bardziej otwartą, prawdziwie ustawiczną, zapraszać w szacowne mury uniwersytetów formy wszechnicowe, zwielokrotniać je w wymiarze edukacji społecznej. Równocześnie bezwzględnie trzeba strzec etosu wyższego wykształcenia, podnosić poprzeczkę wymagań stawianych sobie i innym uczącym się dorosłym.

W 2006 r. ustalono europejskie ramy kształcenia ustawicznego, w których wskazano na osiem koniecznych, bo kluczowych kompetencji (umiejętności), takich jak: (1) porozumiewanie się w języku ojczystym, (2) komunikowanie się w językach obcych, (3) kompetencje matematyczne⁴ i podstawowe kompetencje naukowo-techniczne, (4) kompetencje informatyczne, (5) zdolność uczenia się, (6) kompetencje interpersonalne, międzykulturowe i społeczne oraz kompetencje obywatelskie, (7) przedsiębiorczość, (8) ekspresja (wrażliwość) kulturalna. Umiejętności te nie mogą być przywilejem wyłącznie elit. Mają mieć powszechny charakter, co oznacza konieczność zwielokrotnienia oferty oświatowej kierowanej do osób nieaktywnych edukacyjnie: (...) *niektóre jednostki zdolne będą do korzystania z szerokich podstaw wiedzy, inne zaś zagrożone będą – z powodu braku odpowiednich kwalifikacji i umiejętności – społeczną ekskluzją* (Solarczyk-Ambrozik 2009). Każda osoba, także zagrożona marginalizacją, z racji niezbywalnych praw człowieka oraz posiadania obywatelstwa danego państwa ma prawo do usług i świadczeń instytucji powszechnie dostępnych, możliwość zagospodarowywania i użytkowania przestrzeni publicznej we wszystkich sferach życia, także edukacyjnej i kulturalnej. Problemy prowadzące do marginalizacji społecznej mogą zacząć występować, gdy przestrzeń wokół jednostki jest jałowa intelektualnie, społecznie lub strukturalnie, gdy dobra są niesprawiedliwie dystrybuowane. Obowiązkiem elit jest zagospodarowanie tej przestrzeni. Merytokraci muszą pamiętać o słabszych, gorzej wyposażonych w kompetencje i społeczne znaczenie, by *reguła Pareta 80:20*, czy inaczej, *formuła 80/20*⁵ nie stała się nowym, powszechnym modelem społeczeństwa przyszłości.

⁴ Przyczyna powrotu matematyki na polskie matury.

⁵ 20% zdolnej do pracy populacji wystarczy, żeby utrzymać gospodarkę światową w dobrej kondycji. Dodatkowo właśnie te 20% populacji będzie także miało aktywny udział w dochodach, konsumpcji i życiu społecznym. Reszta społeczeństwa stanowić będzie grupę nisko wykwalifikowanych pracowników, spychanych na margines aktywności i życia publicznego (Bauman 2006).

Bibliografia

1. Bauman Z. (2006), *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy* (przeł. S. Obirek). Wydaw. WAM, Kraków.
2. Bołtuć P. (2011), *Konstruktywizm w e-edukacji i jego krytyka*. „e-mentor” nr 4(41).
3. Botkin J.W., Elmandjra M., Malitza M. (1982), *Uczyć się – bez granic: jak zwrzeć „lukę ludzką”?* *Raport Klubu Rzymskiego* (tłum. Mariusz Kukliński), Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
4. *Country Economic Reports & GDP Data*. Global Finance dostępny na: <http://www.gfmag.com/gdp-data-country-reports.html#axzz2KFanYxUq> (otwarty 02.02.2013).
5. *Dorośli w systemie edukacji formalnej: polityka i praktyka w Europie* (2011), Komisja Europejska, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Warszawa.
6. Eco U. (2007), *Diariusz najmniejszy* (tłum. A. Szymanowski), Wydawnictwo Znak, Kraków (wyd. oryg. *Diario minimo*, 1992).
7. *Education at a Glance 2012: Highlights*. OECD Publishing 2012 dostępny na: http://dx.doi.org/10.1787/eag_highlights-2012-en.
8. *Edukacja. Jest w niej ukryty skarb. Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji do spraw Edukacji dla XXI wieku pod przewodnictwem J. Delorsa* (1998) (przeł. W. Rabczuk), Stowarzyszenie Oświatowców Polskich, Warszawa.
9. *Human Development Report 2011*, UNDP 2012 dostępny na: <http://hdr.undp.org/en/reports/global/hdr2011/>.
10. *Instytut Statystyczny UNESCO*, 2011, dostępny na: <http://stats.uis.unesco.org>.
11. Kargul J. (2012), *Upowszechnianie, animacja, komercjalizacja kultury*, Wydaw. Nauk. PWN, Warszawa.
12. Kargul J. (2009), *O zmianach w kształceniu dorosłych*, [w:] *Dorośli w procesie kształcenia*. A. Fabiś, B. Cyboran (red.). Biblioteka Edukacji Dorosłych tom 42, Białsko-Biała – Zakopane, s. 19–26.
13. Knowles M.S., Holton III E.F., Swanson R.A. (2009), *Edukacja dorosłych. Podręcznik akademicki* (tłum. M. Habura, R. Ligus, A. Nizińska), Wydaw. Naukowe PWN, Warszawa.
14. Koczor M. (2010), (opr.), *Raport z wykonania Strategii Lizbońskiej za rok 2009*. *Polski Instytut Spraw Międzynarodowych*, Warszawa dostępny na: http://www.pism.pl/zalaczniki/raport_SL_PL_za_2009.pdf, 2.06.2010.
15. Kowalska M., *Polska, kraj ludzi wykształconych* dostępny na: <http://szkola.wp.pl/kat,121276,title,Polska-kraj-ludzi-wykształconych,wid,14247264,wiadomosc.html?tid=1f75c> (otwarty 13.02.2012).
16. *Kształcenie dorosłych*, (2009), GUS. Warszawa.
17. *Kształcenie dorosłych: Nigdy nie jest za późno na naukę*, Komisja Wspólnot Europejskich, Bruksela, 23.10.2006 r., dostępny na: <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2006:0614:FIN:PL:PDF>.
18. *Kultura w 2007 r.* (2008), GUS, Warszawa, dostępny na: www.stat.gov.pl.
19. *Kultura w 2009 r.* (2010), GUS, Warszawa, dostępny na: www.stat.gov.pl.
20. *Kultura w 2010 r.* (2011), GUS, Warszawa, dostępny na: www.stat.gov.pl.

21. *Mały Rocznik Statystyczny Polski*, (2009), GUS, Warszawa, dostępny na: www.stat.gov.pl.
22. *Mały Rocznik Statystyczny Polski* (2012), GUS, Warszawa, dostępny na: www.stat.gov.pl.
23. *Nauka i technika w 2010 roku* (2012), GUS, Urząd Statystyczny w Szczecinie, Warszawa, dostępny na: http://www.stat.gov.pl/gus/5840_800_PLK_HTML.htm.
24. *Pearson launches The Learning Curve*, dostępny na: <http://www.pearson.com/news/2012/november/pearson-launches-the-learning-curve.html?article=true>, November 27, 2012.
25. *Polska 2011 – raport o stanie gospodarki* (2011), Ministerstwo Gospodarki, Warszawa, dostępny na: <http://www.mg.gov.pl/files/upload/8436/RoG2011.pdf>.
26. Postman N. (1995), *Technopol: triumf techniki nad kulturą*, (tłum. A. Tanalska-Duleba). Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa (wyd. oryg. *Technopoly: The Surrender of Culture to Technology*, 1992).
27. *Raport o Kapitale Intelektualnym Polski* (2008), Zespół Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów, Warszawa, dostępny na: <http://zds.kprm.gov.pl/kapital-intelektualny-polski>.
28. *Raport Polska 2011 Gospodarka – Społeczeństwo – Regiony* (2011), Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa, dostępny na: http://www.mrr.gov.pl/rozwoj_regionalny/Ewaluacja_i_analizy/Raporty_o_rozwoju/Raporty_krajowe/Documents/Raport_Polska_2011.pdf.
29. *Raport z wyników. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań*, (2012), GUS, Warszawa, dostępny na: www.stat.gov.pl.
30. Solarczyk-Ambrozik E. (2009), *Kształcenie ustawiczne w perspektywie globalnej i lokalnej. Między wymogami rynku a indywidualnymi strategiami edukacyjnymi*, *Seria Psychologia i Pedagogika* nr 119, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
31. Suchodolski B. (1968), *Wychowanie dla przyszłości*, wyd. III. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
32. Szarota Z., Litawa A. (2010), *Studia podyplomowe jako forma kształcenia ustawicznego (z uwzględnieniem opinii słuchaczy)*, [w:] *Edukacja dorosłych jako czynnik rozwoju społecznego, tom 2*. Pod red. T. Aleksandra, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji – PIB, Radom, s. 9–20.
33. *Szkoły wyższe i ich finanse w 2011 r.* (2012), GUS, US Gdańsk, Warszawa, dostępny na: www.stat.gov.pl.
34. *The World Factbook*. Central Intelligence Agency 2012 <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/ee.html>, (otwarty 25.10.2012).
35. Toffler A. (2006), *Trzecia fala* (tłum. M. Kłobukowski, E. Woydyłło), Wydawnictwo KURPISZ S.A., Poznań (wyd. oryg. *The Third Wave*, 1980).
36. *UNESCO Institute for Statistics* 2011 dostępny na: <http://www.uis.unesco.org/Education/Pages/education-data-release.aspx>.

**Equalisation of diplomas vs. elitism of meritocracy
– chosen aspects of participation in adult education**

Keywords: Human capital, adult education, education activity

Summary: The article reflects on educational activity of adult Poles in comparison with other regions/ countries with the highest Human Development Index. The author makes an attempt to analyse indicators illustrating educational participation of adults above 25 years of age.

Dane do korespondencji:

Dr hab. Zofia Szarota, prof. UP

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Wydział Pedagogiczny

Instytut Nauk o Wychowaniu

ul. Ingardena 4

30-060 Kraków

e-mail: zszarota@up.krakow.pl